

USTAWA O EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ



Ze znacznym opóźnieniem w stosunku do wymogów przewidzianych w dyrektywie 2006/32/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 kwietnia 2006 r. w sprawie efektywności końcowego wykorzystania energii i usług energetycznych, nastąpiło uchwalenie pierwszej polskiej ustawy o efektywności energetycznej.

Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. (Dz.U. Nr 94, poz. 551) weszła wprawdzie formalnie w życie w dniu 11 sierpnia br., ale jej kluczowe przepisy, mające na celu intensyfikację przedsięwzięć służących poprawie efektywności energetycznej, zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2012 r. Dotyczy to przede wszystkim przepisów, na podstawie których zostaną zorganizowane przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki przetargi na przedsięwzięcia efektywnościowe, oraz przepisów dotyczących świadectw efektywności energetycznej. Ustawa ma obowiązywać do końca 2016 r., ale do końca 2015 r. mają zostać wyłonione w drodze konkurencyjnych przetargów przedsięwzięcia charakteryzujące się wysoką wartością efektu energetycznego, dla których zostaną wydane świadectwa efektywności energetycznej. Przetargi mają być organizowane odrębnie dla trzech kategorii przedsięwzięć: inwestycji zwiększających oszczędność energii przez odbiorców końcowych (tu ma być alokowane nie mniej niż 80 proc. całkowitej wartości świadectw), inwestycji ukierunkowanych na zwiększenie oszczędności energii w procesie jej wytwarzania oraz inwestycji sieciowych mających na celu zmniejszenie strat energii elektrycznej, ciepła i gazu w przesyłce i dystrybucji.

Przetargi będą wygrywały te podmioty, które zadeklarują najwyższe wartości efektu energetycznego, mieszczące się w przedziałach wyznaczonych na podstawie zgłoszonych deklaracji przetargowych. Świadectwa efektywności energetycznej będą wydawane zwycięzcom przetargów w kolejności zadeklarowanych przez nich wartości efektu energetycznego, tj. od najwyższych do najniższych, ale w każdym przypadku mieszczących się w wyznaczonym przedziale. W przetargach mogą uczestniczyć zarówno podmioty, które już zrealizowały przedsięwzięcia efektywnościowe, jak i takie, które dopiero zamierzają je zrealizować. W tej ostatniej sytuacji deklaracja przetargowa musi zawierać zobowiązanie uczestnika przetargu do realizacji planowanego przedsięwzięcia, którego niewykonanie może pociągać karę pieniężną w wysokości do 2 mln euro.

Świadectwa efektywności energetycznej, wzorowane na wcześniej wprowadzonych świadectwach pochodzenia energii, to urzędowe potwierdzenie deklarowanej oszczędności energii uprawniające do rozliczenia obowiązku ustawowego nałożonego przede wszystkim na przedsiębiorstwa energetyczne sprzedające energię lub ciepło odbiorcom końcowym przyłączonym do sieci na terenie kraju, ale także na odbiorców końcowych realizujących transakcje dotyczące energii we własnym imieniu na giełdzie towarowej. Obowiązek ten sprowadza się do przedstawienia prezesowi URE do umorzenia określonego wolumenu świadectw efektywności energetycznej lub uiszczenia opłaty zastępczej, obliczanej przy uwzględnieniu jednostkowej

opłaty zastępczej określonej w drodze rozporządzenia przez ministra gospodarki.

Kluczowe decyzje biznesowe podmiotów zobowiązanych do rozliczenia tego obowiązku będą więc sprowadzały się do rozstrzygnięcia, czy opłacalne dla nich okaże się pozyskiwanie świadectw efektywności energetycznej w ramach przetargów organizowanych przez prezesa URE, czy też podmioty te ograniczą się raczej do realizacji obowiązku przez uiszczenie opłaty zastępczej. Możliwe będzie również pozyskiwanie świadectw w drodze ich zakupu, tak w obrocie giełdowym, jak i pozagiełdowym.

Dostępność świadectw na wolnym rynku będzie przede wszystkim uzależniona od ich podaży, co z kolei będzie uwarunkowane zainteresowaniem podmiotów w zakresie realizacji przedsięwzięć efektywnościowych oraz wynikami organizowanych przetargów. Określony powyżej obowiązek ustawy w zakresie umorzenia świadectw efektywności energetycznej lub uiszczenia opłaty zastępczej ma obowiązywać od 1 stycznia 2013 r. do 31 marca 2016 r.

Należy zauważyć, że krótki okres obowiązywania ustawy nie będzie raczej sprzyjał podejmowaniu ryzyka inwestycyjnego w zakresie większych lub bardziej skomplikowanych przedsięwzięć efektywnościowych, zwłaszcza w odniesieniu do inwestycji o długim okresie realizacji. Może to spowodować, że cele stawiane przed ustawą nie zostaną w pełni osiągnięte.

Paweł Grzejszczak
Partner,

Kancelaria Domański Zakrzewski Palinka Sp.k.